

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 maja 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził solidarnie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej na rzecz Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwoty:

a. 9 825,68 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 grudnia do 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b. 15 608,27 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

c. 3 596,96 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;

oraz kwotę 5069 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. nakazał pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 1326,86 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

3. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata M. P. kwotę 2952 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej M. K..

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana M. K., zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 1. w części odnoszącej się do pozwanej M. K. - całości. Skarżąca wydanemu orzeczeniu zarzuciła:

I. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, to jest:

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii w sytuacji, gdy dowód ten był niezbędny celem ustalenia, czy pozwana miała świadomość treści podpisywanych przez nią dokumentów, co rzutowało na błędnie ustalony stan faktyczny, a mianowicie ustaleniem, iż pozwana dokonała spłaty bez zastrzeżenia zwrotu w sytuacji, gdy podpisała ugodę w stanie wyłączającym świadomość, zaś sama treść porozumienia obejmowała nie tylko niezasadnie naliczone kwoty tytułem odprowadzenia ścieków, lecz również należności dochodzone niniejszym powództwem,

b) art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego skutkującego błędnym ustaleniem, iż faktury VAT z 22 marca 2016 r. i z 4 grudnia 2015 r. nie zostały zapłacone odpowiednio co do kwoty 15.608,27 zł oraz 9.825,68 zł w sytuacji, gdy dokonywane przez pozwanych wpłaty powinny być prawidłowo rozliczane na poczet w/w faktur, nie zaś faktury niezasadnie wystawionej w dniu 7 września w części dotyczącej odprowadzenia ścieków

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 471 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy

powódka niezasadnie rozliczała dokonane wpłaty na poczet świadczenia, które nie zostało wykonane zamiast na poczet świadczenia wykonanego, a co za tym idzie dokonano błędnego stwierdzenia, że pozwana nie wykonała umowy w zakresie dochodzonym powództwem,

ewentualnie

b) art. 82 k.c. poprzez błędne niezastosowanie i uznanie, iż M.

K. dokonała ważnej czynności prawnej poprzez zawarcie porozumienia z dnia 10 marca 2016 r.,

c) fakty ustalone niezgodnie ze stanem rzeczywistym oraz fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji - dokonanie przez pozwaną spłaty bez zastrzeżenia zwrotu w sytuacji, gdy podpisanie ugody przez pozwaną nastąpiło w stanie wyłączającym świadomość, zaś sama treść porozumienia obejmowała nie tylko niezasadnie naliczone kwoty tytułem odprowadzenia ścieków, lecz również należności dochodzone niniejszym powództwem, ustalenie, iż nie było sporne, że faktura z 22 marca 2016 r. nie została zapłacona w żadnej części, zaś z faktury z dnia 4 grudnia 2015 r. do zapłaty została kwota 9.825,68 zł w sytuacji, gdy strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości.

W konkluzji pozwana M. K. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ewentualnie skarżąca wniosła dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność, iż pozwana M. K. znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli w chwili składania oświadczenia woli na piśmie z dnia 10 marca 2016 r. i o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do M. K. w całości. Nadto wniosła o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej M. K. z urzędu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest uzasadniona w części.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Uzupełniając ustalenia faktyczne należy wskazać, że pismem z dnia 4 grudnia 2015 roku pozwana M. K. opisując awarię wodociągu i wyliczając ilość bezpowrotnej wody, która wyciekła do gruntu, podała kwotę 19.745 zł brutto, o której uwzględnienie w ramach korekty do faktury (...) wniosła (pismo –k. 205).

Skarżąca nie wykazała, by ocena dowodów w niniejszej sprawie była wadliwa, sprzeczna z dyrektywami wyrażonymi w art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności nie przedstawia konkretnych argumentów – poza własnymi twierdzeniami – przemawiających za tym, że Sąd Rejonowy dokonał swoich ustaleń w sposób sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Wbrew stanowisku skarżącej faktury VAT z dnia 22 marca 2016 roku i z 4 grudnia 2015 roku zostały prawidłowo wystawione, zgodnie z wiążącą strony umową. Z zawartej przez strony umowy wynika jednoznacznie, iż w razie braku urządzenia pomiarowego ilość odprowadzanych ścieków jest równa ilości dostarczanej wody. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, bowiem brak jest dodatkowego urządzenia pomiarowego, które liczyłoby jedynie ilość odprowadzanych ścieków. Tym samym faktura z dnia 7 września 2015 roku została prawidłowo wystawiona zgodnie z warunkami umowy. Należności wpłacane przez pozwaną zostały w pierwszej kolejności zarachowane na zaległe faktury. Skoro faktura z dnia 7 września 2015 roku miała wcześniejszą wymagalność niż faktury z dnia 4 grudnia 2015 roku i 22 marca 2016 roku to kwoty wpłacane przez pozwaną zostały zarachowane na jej pokrycie. Z tego też względu ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie nie są obarczone błędem.

Nie jest skuteczny również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. polegający na pominięciu dowodu z opinii biegłego, którego zadaniem miałyby być ustalenie świadomości pozwanej co do pospisywanych przez nią dokumentów z powodem, a który Sąd Rejonowy pomiął. Skoro pozwana nie załączyła żadnego materiału dowodowego, w szczególności swojej dokumentacji medycznej, na podstawie której biegły mógłby sporządzić opinię, stanowisko Sądu I instancji odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Jednakże potrzeba powołania biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego przekonania strony, że wiedza

fachowa biegłego danej specjalności jest konieczna dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (por. uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt III APa 9/17, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 3 października 2019 r. sygn. akt III AUa 1029/18 czy Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 maja 2018 r. sygn. akt I AGa 85/18).

W konsekwencji, wobec braku materiału dokumentującego okoliczności podnoszone przez skarżącą, Sąd Okręgowy wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zawarty w apelacji pominął na podstawie art. 381 k.p.c. w zw. art. 235² § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.

Zgodnie z przepisem art. 235² § 1 pkt 4 k.p.c. wyszczególniającym przesłanki pominięcia dowodu, sąd może pominąć dowód niemożliwy do przeprowadzenia. Niemożliwość przeprowadzenia dowodu może wynikać zarówno z przyczyn natury faktycznej, jak i prawnej. Jeżeli chodzi o prawną niemożność przeprowadzenia dowodu należy mieć na względzie między innymi jego naturę. Zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 roku, sygn. akt I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85 i z dnia 19 grudnia 2006 roku, sygn. akt V CSK 360/06, Lex nr 238973; A. Jakubecki [red.], Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019, Lex/El.). Oczywistym jest zatem, że najpierw w sprawie należy zebrać materiał dowodowy, a zasięgnąć opinii biegłego dopiero w sytuacji, w której okaże się, że do ich oceny konieczne są wiadomości specjalne. Nie można natomiast abstrakcyjnie przewidywać, że ponieważ w sprawie będzie mogła zachodzić potrzeba zaczerpnienia z wiedzy fachowej, to w związku z tym należałoby zgromadzić biegłemu materiał dowodowy.

W aktach przedmiotowej sprawy brak jest dokumentacji medycznej do przeprowadzenia analizy przez biegłego. Z tego też względu Sąd Okręgowy uznał ponowny wniosek jako przedłużający postępowanie.

Powyzsza kwestia wiąże się także z zarzutem naruszenia prawa materialnego, a to naruszenia art. 82 k.c. Wbrew wywiodom apelującej, sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że M. K. dokonała ważnej czynności prawnej poprzez zawarcie porozumienia z dnia 10 marca 2016 roku, skoro nie wykazała dokumentów mogących świadczyć o braku świadomości w podejmowaniu decyzji. W konsekwencji zarzut ten jako niewykazany jest niezasadny.

Sąd Okręgowy wbrew przyjętemu przez Sąd Rejonowy stanowisku uznał, iż w przedmiotowej sprawie pozwana skutecznie zgłosiła powódce zarzut potrącenia w piśmie skierowanym do powódki w dniu 4 grudnia 2015 roku, który określiła jako sporządzenie korekty faktury z uwagi na awarię wodociągu. Istnienie powyższej okoliczności w przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości. Jak wynika z opinii biegłego oraz zeznań świadka J. P., do awarii doszło na odcinku za głównym wodomierzem. W wyniku awarii do gruntu wyciekło 2603 m³ wody, która nie została odprowadzona do kanalizacji miejskiej. Koszt odprowadzenia ścieków w powyższej ilości wynosił 18.248,43 zł (2.603,2 m³ x 7.01). Wskazanej należności zarówno pozwana nie ponosi, jak również powód w stosunku do (...) Oczyszczalni (...) w Ł. Z treści umowy łączącej powódkę (...) sp. z o.o. z (...) Oczyszczalnią (...) wynika, iż wynagrodzenia za oczyszczanie ścieków jest ustalane jako iloczyn faktycznej ilości ścieków zafakturowanych producentom ścieków. Jednakże powyższa okoliczność nie wskazuje, iż w oczyszczalni ścieków brak jest urządzeń pomiarowych, na podstawie których GOŚ dokonuje korekt wystawionych faktur. Nie można bowiem uznać, że awarie wody skutkujące niewpływaniem wody do kanalizacji, lecz do gruntu powoduje istnienie po którejś stronie nienależnego świadczenia, stanowiącego wyzysk w stosunku do odbiorcy wody. W tym przypadku Oczyszczalnia (...) nie ponosząc żadnych kosztów uzyskiwałaby przychody jej nienależne. W toku procesu strona powodowa przyznała, iż na koniec roku kalendarzowego (...) Oczyszczalnia (...) w Ł. dokonuje korekt faktur. Sąd Okręgowy na podstawie wiedzy, doświadczenia życiowego oraz przekonania uznał, iż Oczyszczalnia ścieków musi opomiarowywać dostarczane jej ścieki. Nie mogą bowiem te wartości być bezpośrednio łączone z ilością wyprowadzonej wody, gdyż dość często dochodzi do awarii, które z uwagi na swoje położenie nie są od razu odkrywane. Potrzeba bowiem czasu, zanim skutki awarii, tj. wpływu wody do gruntu uwidocznia się na zewnątrz czy to w postaci podmokłego bądź zapadniętego terenu czy też znacznych kałuż wody.

W przedmiotowej sprawie awaria trwała około 72-78 dni, co skutkowało nie wpłynięciem do kanalizacji około 2603 m³ wody. Sporna faktura z dnia 7 września 2015 roku obejmująca okres awarii opiewała na kwotę 60.555,09 zł, przy czym odprowadzenie ścieków w ilości 5218 m³ stanowiło kwotę 33.864,82 zł netto, a 36.574,01 zł brutto (5.218 x 6,49 + 8% Vat). Na podstawie opinii biegłego ustalono, iż do gruntu mogło wypłynąć 2.603,2 m³, co stanowiło wartość 18.248,43 zł brutto, a zatem pozwana winna na rzecz powoda z tytułu odprowadzenia ścieków uiścić jedynie 18.325,58 zł (36.574,01 – 18.248,43). Wartość faktury z dnia 7 września 2015 roku winna zatem opiewać na kwotę 42.306,66 zł (60.555,09 – 18.325,58 – 23.950,62 - 30,46). Skoro powyższa faktura została opłacona w całości, to powódce z tego tytułu należy się zwrot nienależnej kwoty w wysokości 18.248,43 zł.

W konsekwencji prawidłowo zgłoszony powódce zarzut potrącenia, przy spełnieniu przesłanek z art. 498 k.c. skutkowałam zmianą orzeczenia. Skoro wartość dochodzonej pozewem kwoty wynosi 29.030,91 zł, a wartość nienależnie pobranej kwoty 18.248,43 zł, to do zasądzenia od pozwanej pozostaje tylko kwota w wysokości 10.782,48 zł. Z tego też względu roszczenie w stosunku do faktury z dnia 4 grudnia 2015 roku w wysokości 9.825,68 zł nie jest uzasadnione, bowiem w całości zostało zaspokojone poprzez zarachowanie dokonanych przez pozwaną wpłat w wysokości 18.248,43 zł. Po dokonaniu naliczeń w tym zakresie do rozliczenia pozostaje jeszcze kwota o wartości 8.422,75 zł (18.248,43 – 9.825,68). Z kolei roszczenie z faktury z dnia 22 marca 2016 roku w wysokości 15.608,27 zł zostało pomniejszone o pozostałą do rozliczenia kwotę, tj. o 8.422,75 zł. Do zasądzenia z tej faktury pozostaje kwota w wysokości 7.185,52 zł. Dodatkowo pozwana obciążona jest notą odsetkową w wysokości 3.596,96 zł.

Uwzględniając powyższe, w granicach zaskarżenia określonych przez stronę pozwaną, na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. stanowiącego, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy, Sąd Okręgowy w punkcie 1. a) obniżył zasądzone od pozwanych roszczenie do łącznej kwoty 10.782,48 zł, obejmującej kwotę 7.185,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 marca 2016 roku oraz kwotę 3.596,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017 roku. O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je od dnia następnego po terminie płatności określonym w fakturach.

Konsekwencją merytorycznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji jest zmiana zawartego w nim rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Wartość przedmiotu sporu wynosiła 29.031 zł. Uwzględnienie roszczenia do kwoty 10.782,48 zł oznacza, że powództwo zostało uwzględnione w 37,1 %, a oddalone w 62,9%. Powód poniósł koszty procesu w wysokości 5.069 zł, na które złożyła się opłata od pozwu w wysokości 1.452 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.617 zł. Pozwani nie ponieśli żadnych kosztów sądowych. Łączny koszt postępowania zamknął się kwotą 5.069 zł. Pozwani zobowiązani zostali zatem do zwrotu stronie powodowej części kosztów w wysokości 1.880,60 zł (5.069 x 37,1% przegranej pozwanych).

Zainicjowane postępowanie skutkowało poniesieniem przez Skarb Państwa kosztów w łącznej wysokości 1.326,86 zł. Sąd Okręgowy na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 u.k.s.c., nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi nieuiszczone koszty sądowe w łącznej kwocie 834,60 zł (1.326,86 x 62,9% przegranej powoda), zaś względem pozwanej spółki nakazał pobrać kwotę 492,26 zł (1.417 1.326 zł x 37,1% przegranej pozwanej).

W pozostałej części apelacja, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. nie obciążając pozwanej kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy przyjął, że w rozstrzyganej sprawie należy zastosować dobrodziejstwo przewidziane w art. 102 k.p.c., kierując się względami słuszności. Wskazany przepis winien mieć zastosowanie w okolicznościach zasługujących na miano wyjątkowych, a należąca do sądu ocena, czy powinien być zastosowany, zależy od konkretnego stanu faktycznego. Sąd uznał, że pozwana składając apelację pomimo, że była reprezentowana przez fachowego

pełnomocnika, mogła pozostawać w subiektywnym przekonaniu o jej całkowitej słuszności, tym bardziej, że niniejszą sprawę cechował znaczny stopień zawichości w aspekcie prawnym. W niniejszej sprawie istotne jest, że pozwana pozostawała w przekonaniu, iż nie była zobowiązana do zapłaty powyższych należności. Nadto Sąd Okręgowy wziął pod uwagę jej sytuację osobistą i majątkową. Z tego też względu, dodatkowe obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego nie wydaje się celowe. Poza tym należy mieć na uwadze, że stan prawny występujący w sprawie nie był do końca jasny. Wobec tego, pozwana występując na drogę postępowania apelacyjnego, mogła subiektywnie liczyć na pozytywne rozpatrzenie jej odwołania, co też w znacznym zakresie Sąd Okręgowy uczynił.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono jak w pkt. IV na podstawie § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz.U. 2019 poz. 18), przyznając na rzecz jej pełnomocnika kwotę 1.476 zł brutto.